



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Formy lingwistyczne wyrażające doświadczenie mistyczne św. Pawła pod Damazkiem

Author: Józef Kozyra

Citation style: Kozyra Józef. (2015). Formy lingwistyczne wyrażające doświadczenie mistyczne św. Pawła pod Damazkiem. W: J. Kempa, M. Giglok (red.), "Słowo, doświadczenie, tajemnica" (S. 322-333). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Józef Kozyra

Uniwersytet Śląski

Formy lingwistyczne wyrażające doświadczenie mistyczne św. Pawła pod Damaszkiem

Linguistic expressions
articulating St. Paul's mystical experience
on the Damascus Road

Abstract: Paul uses different metaphors and linguistic expressions to describe his mystical experience of meeting Christ on the Damascus Road. The Risen Christ revealed Himself to Paul as "a light and voice from heaven". This is repeated in three accounts of the Damascus's event in the Acts of the Apostles. Paul recognized there "a thorn" (cf. 2 Co 12:7), which had become a constant torment reminding him of his weaknesses. On the road, to Damascus Paul recognized himself as "a child born abnormally" (cf. 1 Co 15:8) reanimated by the encounter with Christ. Paul, "a first among sinners", experienced God's mercy. Because of this, his previous religious life in Judaism was found as worthless. The former gain turned out to be a loss. Paul used drastic expressions: he threw away into the garbage what had caused him this loss; he got rid of the dung and the stinky waste (cf. Ph 3:7–9). His former religious life he called as unbelief. His true gain and the only value became, from now on, a life of faith in Christ Jesus. Paul recognized the new way of justification: not by the works of the Mosaic Law, but by faith in Jesus Christ. An original metaphor taken from sports served Paul to express the Damascus's event: "like wrestling, Christ took hold of me". The hold of Jesus — the winning wrestler — was very beneficial to Paul. God revealed to Paul his Son and because of this the Apostle's life became a life of faith in Christ. From this event, Christ lived in Paul. Everything Paul does if to be found in Jesus.

The variety of linguistic expressions related to the Damascus's event shows the depth of the mystical experience of Paul. What is impossible to say directly in human language must be communicated by means of original linguistic expressions. This is characteristic of mysticism.

Key words: Damascus's event, the encounter with Christ, St. Paul, mysticism, linguistic expressions

Wprowadzenie

Mistyka szuka możliwości wypowiedzenia doznanych przeżyć. Swoje doświadczenia mistyczne związane z pierwszym spotkaniem Jezusa Chrystusa pod Damaszkiem Paweł wyraził przez wyszukaną terminologię i wyjątkowe formy lingwistyczne. Apostołowi jeszcze wielokrotnie będzie się objawiał Jezus w trakcie jego działalności misjonarskiej (por. Dz 22,17–21; 27,23–25, 2 Kor 12,1nn). W związku z wydarzeniem damasceńskim — jak nazywamy to spotkanie Pawła z Chrystusem — słowo staje więc wobec tajemnicy zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa objawiającego się Pawłowi. To spotkanie Pawła z Chrystusem wyraża się w *Dziejach Apostolskich* i *Listach św. Pawła* różnymi metaforami oraz nieraz szokującymi formami lingwistycznymi. Formy te zostaną przeanalizowane w szerszym kontekście perykop narracyjnych *Dziejów Apostolskich* i *Listów Pawła*, w celu wykazania ich wyjątkowości dla wyrażenia doznań mistycznych Apostoła. Źródłem podstawowym będzie więc *Pismo Święte*, a także pomoce filologiczne oraz komentarze i opracowania szczegółowe. W ten sposób będziemy mogli się zapoznać, w jaki sposób wyrażono przeżycia duchowe Pawła, które jako doznania mistyczne są bardzo trudne do wyrażenia. Okazuje się, że w tym celu posłużono się metaforami i językiem symbolicznym.

Wydarzenie pod Damaszkiem „światłem i głosem z nieba” (φῶς, φωνή)

Wydarzenie pod Damaszkiem, gdzie ukazał się Pawłowi Jezus chwalebny, jest wielokrotnie wspomniane w Nowym Testamencie. W *Dziejach Apostolskich* mamy aż trzy różne obszerne relacje, w których jest mowa o wielkiej jasności (φῶς) z nieba, jaka olśniła Pawła, i wyjątkowym głosie (φωνή), który usłyszał¹. W Dz 9, 1–22 opowiada o tym Łukasz następującymi słowami:

Szaweł ciągle jeszcze siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał się do arcykapłana i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jerozolimy mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi, jeśliby jakichś znalazł. Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość (φῶς) z nieba. A gdy

¹ H. LANGKAMMER: *Apostoł Paweł. Od nawrócenia aż po Rzym*. Lublin 2002, s. 117.

upadł na ziemię, usłyszał głos (φωνή), który mówił: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?”. „Kto jesteś, Panie?” — powiedział. A On: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić”. Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli bowiem głos (φωνή), lecz nie widzieli nikogo. Szaweł podniósł się z ziemi, a kiedy otworzył oczy, nic nie widział. Wprowadzili go więc do Damaszku, trzymając za ręce. Przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił. W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. „Ananiaszu!” — przemówił do niego Pan w widzeniu. A on odrzekł: „Jestem, Panie!”. A Pan do niego: „Idź na ulicę Proszą i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się modli”. I ujrzał [Paweł] w widzeniu, jak człowiek imieniem Ananiasz wszedł i położył na nim ręce, aby przejrzał. „Panie” — odpowiedział Ananiasz — „słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętem Twoim w Jerozolimie. I ma on także władzę od arcykapłanów więzić tutaj wszystkich, którzy wzywają Twego imienia”. „Idź” — odpowiedział mu Pan — „bo wybrałem sobie tego człowieka za narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela. I pokażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia”. Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na nim ręce i powiedział: „Szawle, bracie, Pan Jezus, który ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abys przejrzał i został napełniony Duchem Świętym”. Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony. A gdy go nakarmiono, odzyskał siły. Jakiś czas spędził z uczniami w Damaszku i zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym. Wszyscy, którzy go słyszeli, mówili zdumieni: „Czy to nie ten sam, który w Jerozolimie prześladował wyznawców tego imienia i po to tu przybył, aby ich uwięzić i zaprowadzić do arcykapłana?”. A Szaweł występował coraz odważniej, dowodząc, że Ten jest Mesjaszem, i szerzył zamieszanie wśród żydów mieszkających w Damaszku.

Sam Paweł wspomina to wydarzenie w swoich mowach do żydów w Jerozolimie i do króla Agryppy II w Cezarei Nadmorskiej. W Dz 22, 4–16 czytamy:

Prześladowałem tę drogę, głosując nawet za karą śmierci, wiążąc i wtrącając do więzienia mężczyzn i kobiety, co może poświadczyć zarówno arcykapłan, jak cała starszyzna. Od nich otrzymałem też listy do braci i udałem się do Damaszku z zamiarem uwięzienia tych, którzy tam byli, i przyprowadzenia do Jerozolimy dla wymierzenia kary. W drodze, gdy zbliżałem się do Damaszku, nagle około południa otoczyła mnie wielka jasność (φῶς) z nieba. Upadłem na ziemię i posłyszałem głos (φωνή), który mówił do mnie: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?”. „Kto jesteś, Panie?” odpowiedziałem. Rzekł do mnie: „Ja jestem Jezus Nazarejczyk, którego ty prześladujesz”. Towarzysze zaś moi widzieli światło

(φῶς), ale głosu (φωνή), który do mnie mówił, nie słyszeli. Powiedziałem więc: „Co mam czynić, Panie?”. A Pan powiedział do mnie: „Wstań, idź do Damaszku, tam ci powiedzą wszystko, co masz czynić”. Ponieważ zaniewidziałem od blasku owego światła (φῶς), przyszedłem do Damaszku prowadzony za rękę przez moich towarzyszy. Niejaki Ananiasz, człowiek przestrzegający wiernie Prawa, o którym wszyscy tamtejsi Żydzi wydawali dobre świadectwo, przyszedł, przystąpił do mnie i powiedział: „Szawle, bracie, przejrzyj!”. W tejże chwili spojrzałem na niego, on zaś powiedział: „Bóg naszych ojców wybrał cię, abyś poznał Jego wolę i ujrzał Sprawiedliwego i Jego własny głos (φωνή) usłyszał. Bo wobec wszystkich ludzi będziesz świadczył o tym, co widziałeś i słyszałeś. Dlaczego teraz zwlekasz? Ochrcij się i obmyj z twoich grzechów, wzywając Jego imienia!”.

W Dz 26, 9–19 znajdujemy jeszcze jedną opowieść Pawła o wydarzeniu damasceńskim, wygłoszoną przed królem Agryppą II:

Przecież mnie samemu zdawało się, że powinienem gwałtownie występować przeciw imieniu Jezusa Nazarejczyka. Uczyniłem to też w Jerozolimie i wzięwszy upoważnienie od arcykapłanów, wtrąciłem do więzienia wielu świętych, głosowałem przeciwko nim, gdy ich skazywano na śmierć, i często przymuszałem ich karami do bluźnierstwa we wszystkich synagogach. Prześladowałem ich bez miary i ścigałem nawet po innych miastach. Tak jechałem do Damaszku z upoważnienia i z polecenia najwyższych kapłanów. W południe podczas drogi ujrzałem, o królu, światło z nieba (φῶς), jaśniejsze od słońca, które ogarnęło mnie i moich towarzyszy podróży. Kiedyśmy wszyscy upadli na ziemię, usłyszałem głos (φωνή), który mówił do mnie po hebrajsku: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz? Trudno ci wierzyć przeciwko ościeniowi”. „Kto jesteś, Panie?” — zapytałem. A Pan odpowiedział: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Ale podnieś się i stań na nogi, bo ukazałem się tobie po to, aby ustanowić cię sługą i świadkiem tego, co zobaczyłeś, i tego, co ci objawię. Obronię cię przed ludem i przed poganami, do których cię posyłam, abyś otworzył im oczy i odwrócił od ciemności do światła, od władzy szatana do Boga. Aby przez wiarę we Mnie otrzymali odpuszczenie grzechów i dziedzictwo ze świętymi”. Temu widzeniu z nieba nie mogłem się sprzeciwić, królu Agryppo.

Paweł widział więc i słyszał Chrystusa zmartwychwstałego. Dlatego w swoich Listach będzie podkreślał to świetlane widzenie, to światło (φῶς) i głos (φωνή) powołujący go na Apostoła Jezusa, któremu odtąd będzie służył².

² Ibidem, s. 117n.

Wydarzenie damasceńskie ukazaniem się Chrystusa zmartwychwstałego (ὤφθη)

W Pierwszym Liście do Koryntian (1 Kor 15, 8) Paweł nazywa to niezwykle spotkanie z Jezusem słowem ὤφθη — które oznacza ukazanie się Chrystusa zmartwychwstałego tak, jak przy innych chrystofaniach wobec Piotra (Kefasa), Jakuba, grona Dwunastu oraz pięciuset braci (1 Kor 15,5–7): „W końcu, już po wszystkich, ukazał się (ὤφθη) [Jezus zmartwychwstały] także i mnie”. Forma gramatyczna ὤφθη (passivum-medii aoristi od czasownika: ὀφάω) podkreśla, że Chrystus zmartwychwstały został ukazany Pawłowi przez Boga oraz że Chrystus ukazał się, dał się widzieć, ujrzyć, doświadczyć Pawłowi³.

Wydarzenie damasceńskie, które przemieniło Pawła, zmieniło jego podejście do Chrystusa i Jego wyznawców oraz było powołaniem do apostołatu i do misji głoszenia Chrystusa wszystkim narodom. Od tej pory Paweł stał się świadkiem Chrystusa zmartwychwstałego (por. Dz 9, 15; 22, 15.21; 26, 16–20).

Oścień pod Damaszkiem (κέντρον)

W spotkaniu pod Damaszkiem z Jezusem zmartwychwstałym Paweł przekonał się, że zaciekle prześladowanie Jezusa i Jego wyznawców było dla niego ościem, ostrym kolcem, dokuczliwym i niebezpiecznym narzędziem do kłucia (κέντρον)⁴, przeciwko któremu trudno mu wierzyć (por. Dz 26, 14). Jezus wówczas uświadomił Pawłowi, że jego zaangażowanie w prześladowanie Kościoła jest wielkim błędem, jest bezcelowe, a nawet bardzo niebezpieczne dla niego, bo obraca się przeciwko niemu. Wobec takiego ościenia trzeba się wycofać, ustąpić i uznać się za pokonanego⁵. Ów oścień w ciele będzie dokuczał Pawłowi przez całe życie, aby ciągle pamiętał o swoich słabościach (por. 2 Kor 12, 5–9)⁶.

³ J. CZERSKI: *Pierwszy List do Koryntian*. Wrocław 2009, s. 672, 675.

⁴ Staropolskim słowem „oścień” nazywano ostry kij służący jako bodziec do poganiania bydła. Por. *Słownik języka polskiego*. Red. W. DOROSZEWSKI. <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/o%C5%9Bcie%C5%84> [dostęp: 20.12.2014]. Jezus i Jego wyznawcy (Kościół) byli dla Pawła ościem, ciągle go kłującym, bolesnym żądłem.

⁵ G. SCHNEIDER: *Apostelgeschichte, Zweitel Teil (9,1–28,31)*. Freiburg in Br. 2002, s. 373 (HThKNT).

⁶ Ościem tym mogły być wyrzuty sumienia z powodu wcześniejszego prześladowania chrześcijan; por. H. LANGHAMMER: *Apostol Paweł...*, s. 84.

Paweł jakby „poronionym płodem” (ὥπερὲι τῷ ἐκτρώματι)

Spotkanie Pawła z Chrystusem zmartwychwstałym pod Damaszkiem było doświadczeniem mistycznym dotyczącym go w wyjątkowej sytuacji życiowej. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian (1 Kor 15, 8) porównuje siebie do poronionego płodu (ὥπερὲι τῷ ἐκτρώματι). Był on jakby poronionym martwym płodem albo wręcz przerażającym monstrum, strasznym potworem. Zanim zaczął wierzyć w Chrystusa, był niezdolnym do życia, jakby za wcześnie narodzonym, niedojrzałym jeszcze i dlatego martwym embrionem. Jako taki potworek robił okropne wrażenie⁷. Jednak został ożywiony, kiedy spotkał Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego pod Damaszkiem, dokąd udał się jako prześladowca Kościoła⁸. Ze względu na niezrozumienie i nieuświadamianie sobie prawdy Chrystusa, na zamknięcie się na objawienie Boga w Jezusie, Paweł był wobec Boga jak martwy embrion i chociaż trwał w wierze judaizmu, był jak poroniony płód, niezdolny do normalnego życia.

Paweł „pierwszym z grzeszników” (πρῶτος)

Paweł występował w rzeczywistości przeciwko Bogu, jak to wyjaśnił jego Mistrz Rabinackiej Szkoły Jerozolimskiej — Gamaliel (por. Dz 5, 38n). Dlatego nazywa siebie ostatnim z apostołów, najmniejszym z nich i w ogóle niegodnym zwać się apostołem (1 Kor 15, 9). Mówi o sobie, że jest największym grzesznikiem, pierwszym z nich (πρῶτος — por. 1 Tm 1, 15n)⁹. Zaś w Ef 3, 8 — że jest najmniejszym ze wszystkich chrześcijan (dosł. „świętych”). Paweł uzasadnia, że jest niegodny nazywać się apostołem i że jest najmniejszym z apostołów, bo prześladował Kościół Boży (por. 1 Kor 15, 9; Ga 1, 23).

⁷ J. CZERSKI: *Pierwszy List do Koryntian...*, s. 675; W. HOLLANDER, G.E. VAN DER HOUT: *The Apostle Paul Calling Himself an Abortion. 1 Cor 15,8 within the Context of 1 Cor 15,8–10. "Novum Testamentum"* 1996, nr 3, s. 224–236.

⁸ M. ROSIK: *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Częstochowa 2009, s. 476 (NKBNT); J. MUNCK: *Paulus tanquam abortivus, 1 Cor 15,8*. In: *New Testament Essays, Fs T.W. Manson*. Ed. A.J.B. HIGGINS. Manchester 1959, s. 180–195; M. SCHAEFFER: *Paulus Fehlgeburt oder unfernünftiges Kind? „Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde des Urchristentums"* 1994, nr 85, s. 207–217.

⁹ P.R. JONES: *1 Cor 15,8: Paul the Last Apostle. "Tyndale Bulletin"* 1985, nr 36, s. 5–34.

Dotychczasowe życie religijne Pawła — trwaniem w niewierze (ἐν ἀπιστίᾳ)

Szukające jest wyznanie Pawła w Pierwszym Liście do Tymoteusza (1 Tm 1,12–16). Przed uwierzeniem w Jezusa Chrystusa był bluźniercą, oszczercą i prześladowcą Kościoła oraz Chrystusa. Wtedy jednak — jak sam wyjaśnia — działał nieświadomie, w niewierze (ἐν ἀπιστίᾳ — w. 13). Paweł nazywa siebie niewierzącym przed spotkaniem z Chrystusem pod Damaszkiem¹⁰. Termin ἐν ἀπιστίᾳ z alfa privativum¹¹ podkreśla mocno zaprzeczenie wiary. Paweł był religijny, tkwił w religii judaistycznej, ale w rzeczywistości był niewierzący, zamknięty na Boga objawiającego się w swoim Synu — Jezusie Chrystusie. Nieświadomość i brak wiary w Chrystusa Mesjasza przejawiała się u Pawła w bluźnierstwach, oszczerstwach i prześladowaniach wyznawców Chrystusa. Jako taki Paweł stał się przykładem niewierzącego żyda mimo spełnianych wymogów religii judaistycznej¹².

Dotychczasowy zysk (κέρδη) — stratą (ζημία)

Od urodzenia Paweł był żydem bardzo religijnym, spełniającym wszystkie praktyki wiary. Jako rodowity żyd, przestrzegający prawa Mojżeszowego z faryzejską dokładnością, mógłby pokładać ufność w ciele (por. Flp 3, 4). Był bowiem przekonany o słuszności wybranej drogi. A co do sprawiedliwości, jaką może dać prawo Mojżeszowe, uważał, że stał się bez zarzutu, w sposób nieskalany (por. Flp 3, 6)¹³. To wszystko uznawał za właściwe i korzystne. Nazywał to „zyskiem” (κέρδη — Flp 3, 7), osobistym sukcesem, honorową ambicją życiową, uznaniem i zaszczytem¹⁴.

¹⁰ H. LANGKAMMER: *Apostoł Paweł...*, s. 111n; O. KNOCH: *1 und 2 Timotheusbrief, Titusbrief*. Würzburg 1988, s. 21–23.

¹¹ M. AUERBACH, M. GOLIAS: *Gramatyka grecka*. Warszawa 1962, s. 219.

¹² J. KOZYRA: *Paweł z Tarsu — niewierzący i wierzący*. „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” 2014, nr 11, s. 355n; L. OBERLINNER: *Erster Timotheusbrief*. Freiburg in Br. 2002, s. 40 (HThKNT); E. LOHSE: *Das apostolische Vermächtnis — Zum paulinischen Charakter der Pastoralbriefe: Studien zum Text und zur Ethik des Neuen Testaments*. In: Fs H. Greeven. Hrsg. W. SCHRAGE. Berlin 1986, s. 269–271.

¹³ J. FLIS: *List do Filipian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Częstochowa 2011, s. 359 (NKBNT).

¹⁴ J. KOZYRA: *Paweł z Tarsu — niewierzący i wierzący...*, s. 357.

Wydarzenie damasceńskie stało się jednak przełomem w życiu wiary Pawła. Po spotkaniu Jezusa zmartwychwstałego zmienił swój stosunek do dotychczasowego życia wiary i uznał je za stratę, zgubę i klęskę (ζημία — Flp 3, 7)¹⁵. Swoją przeszłość religijną bez Chrystusa Paweł uznaje za śmieci (dosł. gnój, łajno — σκύβαλα — Flp 3, 8)¹⁶.

Życie z Chrystusem — prawdziwym zyskiem (κέρδη) dla Pawła

Przeszłość religijna w życiu Pawła bez Chrystusa była stratą, zaś nowe życie w Chrystusie jest dla niego zyskiem. Dotychczasowe przywileje religijne, wypływające z faktu bycia żydem, oraz osobiste osiągnięcia na drodze wiary spełnianej z faryzejską gorliwością, które Paweł wcześniej zaliczał do prawdziwych zysków (κέρδη — Flp 3, 7), po spotkaniu z Chrystusem, z powodu Chrystusa (διὰ τὸν χριστόν — Flp 3, 7) uznał za stratę (ζημία — Flp 3, 7). To wszystko, co wcześniej było dla niego cenne, teraz, po wydarzeniu damasceńskim całkowicie straciło wartość. Nastąpiła radykalna zmiana wszystkiego, co było dotąd¹⁷. Dokonała się zamiana niewiary w Chrystusa (ἀπιστία — por. 1 Tm 1, 13) w wiarę w Jezusa — Syna Bożego (por. Ga 2, 20), który odtąd jest prawdziwym zyskiem, największą zdobyczą (κέρδη ἵνα Χριστὸν κερδήσω — Flp 3, 8)¹⁸.

Dotychczasowa ufność w judaistycznej wierze — „cuchnącym łajnem” (σκύβαλα)

Paweł wyznaje w Liście do Filipian (Flp 3, 8):

Wszystko, w czym dotychczas [w judaistycznej wierze] można było pokładać ufność, to wszystko uważam za coś, co przynosi stratę (ζημία). Wyrzuciłem to na śmietnik [dosł. straciłem, pozbyłem się — ἐζημιώθην], gdyż uważam to za łajno i cuchnące odpadki (σκύβαλα), w porównaniu z najwyższą wartością poznania Jezusa Chrystusa, mojego Pana. Ze względu na Niego, dotychczasową przeszłość religijną w judaizmie uznaję za straconą.

¹⁵ H. LANGKAMMER: *Apostoł Paweł...*, s. 94.

¹⁶ Ibidem, s. 97.

¹⁷ J. FLIS: *List do Filipian...*, s. 361.

¹⁸ J. KOZYRA: *Paweł z Tarsu — niewierzący i wierzący...*, s. 357n.

Dlatego ją odrzuciłem i uważam za łajno, abym pozyskał Chrystusa jako zdobycz, gdyż On jest największym życiowym zyskiem i wartością (ἵνα Χριστὸν κερδήσω)¹⁹.

„Czynię wszystko, aby znaleźć się (ἵνα εὑρεθῶ) w Chrystusie”

Po wydarzeniu damasceńskim Paweł wszedł na nową drogę wiary w Jezusa Chrystusa. Jej celem stało się pozyskanie Chrystusa jako zdobyczy oraz znalezienie się w Nim. Paweł wyznaje w Liście do Filipian (Flp 3, 9), że po to odrzuca swoją drogę sprawiedliwości pochodzącej z prawa Mojżeszowego, a więc dawną sprawiedliwość osobistą, która miałaby go prowadzić do zbawienia, aby przyjąć nową sprawiedliwość, płynącą z wiary w Jezusa Chrystusa. Jest to sprawiedliwość od Boga, który zbawia na podstawie wiary w Chrystusa. Wiara w Chrystusa jest tu przyczyną sprawczą oraz instrumentalną w osiągnięciu sprawiedliwości przed Bogiem. A wszystko to Paweł czyni w tym celu, aby zdobyć Chrystusa i aby znaleźć się (ἵνα εὑρεθῶ) w Chrystusie. Chodzi mu o pełną przynależność do Chrystusa, którą osiągnie w dniu ostatecznym w chwalebnosci nieba, bowiem pierwsze spotkanie z Chrystusem miał pod Damaszkiem i od chrztu znalazł się już w Chrystusie²⁰.

Usprawiedliwienie jedynie z wiary w Chrystusa

Chrystus zmartwychwstały ukazujący się Pawłowi pod Damaszkiem całkowicie zmienił jego dotychczasowe życie. Paweł, nie chcąc wcześniej uznać, że usprawiedliwienie pochodzi od Boga, uporczywie trzymał się własnej drogi usprawiedliwienia i nie poddał się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga. Miał swoją sprawiedliwość, tę z prawa Mojżeszowego. Ale przecież celem, ku któremu prowadziło prawo, jest Chrystus, dla usprawiedliwienia każdego, kto w Niego wierzy (por. Rz 10, 3n; Flp 3, 9). Właściwa relacja do Boga wyraża się przez wiarę w Chrystusa. Podstawą sprawiedliwości jest Chrystus i tylko dzięki wierze w Niego usprawiedliwienie, czyli zbawienie, staje się realne. Paweł jako największy z grzeszników (pierwszy z nich —

¹⁹ Ibidem, s. 358; J. FLIS: *List do Filipian...*, s. 362–364.

²⁰ A. JANKOWSKI: *List do Filipian*. W: IDEM: *Listy więzienne św. Pawła. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Poznań 1962, s. 149n (PSNT).

1 Tm 1, 15) dostąpił miłosierdzia i otrzymał pod Damaszkiem wiarę w Syna Bożego, która jako darmowa łaska Boża stała się fundamentem jego usprawiedliwienia. Paweł przekonał się, że jako grzesznik został pojednany z Bogiem przez Chrystusa. Wiara w Chrystusa jest bowiem właściwą odpowiedzią na Boże orędzie zbawienia (por. 2 Kor 4, 13; Ga 2, 20; 5, 5n)²¹.

Paweł pochwycony (κατελήμφθην) przez Chrystusa zmartwychwstałego

Paweł sam siebie określił jako zuchwałego bezbożnika działającego w niewierze (por. 1 Tm 1, 13). W takim stanie, pochwycony przez Chrystusa zmartwychwstałego pod Damaszkiem i powalony na ziemię, musiał uznać Jego wyższość i poddać się łasce Bożej, która zadziałała w Pawle przez wiarę i miłość (por. 1 Tm 1, 14; Flp 3, 12; Dz 9, 4; 22, 7; 26, 14)²².

Nie jest sprawą przypadku, że Paweł w Liście do Filipian (Flp 3, 12), opisując wydarzenia damasceńskie, stosuje metaforę sportową: „zostałem pochwycony przez Chrystusa” (κατελήμφθην). Chrystus zmartwychwstały stanął do boju z przeciwnikiem — Pawłem i, jak w zapasach, specjalnym chwytem miłosiernej łaski Bożej powalił go na ziemię, a ten musiał uznać wyższość mocy Chrystusa. Chrystus zadziałał w sposób bardzo intensywny i niespodziewany. Zawalczył z Pawłem o Pawła, pochwycił go jak w zapasach i wygrał. To zwycięstwo Chrystusa, kiedy Paweł został pochwycony, zmieniło go całkowicie i pozwoliło mu zrozumieć drogę Jezusa, na którą odtąd już wszedł na zawsze²³.

Bóg objawił Pawłowi pod Damaszkiem swojego Syna

Ta wyjątkowa metafora sportowa (chwyt Chrystusa zapaśnika) zastosowana w Liście do Filipian (Flp 3, 12) w opisie wydarzenia damasceńskiego, w innych wspomnieniach osobistych Pawła jest zastąpiona obrazem objawienia się Jezusa Chrystusa (ἀποκαλύψις — Ga 1, 12.16)²⁴. To, co dotychczas

²¹ J. FLIS: *List do Filipian...*, s. 366n.

²² J. KOZYRA: *Paweł z Tarsu — niewierzący i wierzący...*, s. 359.

²³ Ibidem, s. 359n; J. FLIS: *List do Filipian...*, s. 372—374.

²⁴ Apokalypsis oznacza odsłonięcie, odkrycie, wyjawienie, objawienie. Por. O. JUREWICZ: *Słownik grecko-polski, A-K*. T. 1. Warszawa 2000, s. 89.

było dla Pawła zakryte, teraz stało się odkryte i jasne, dzięki temu, że Bóg objawił mu swojego Syna — Jezusa Chrystusa. Dlatego odtąd jako Dobrą Nowinę (Ewangelię) Paweł będzie głosił wiarę w Chrystusa, którą kiedyś usiłował zniszczyć (por. Ga 1, 23)²⁵.

Od wydarzenia damasceńskiego Paweł zaczął wierzyć w Jezusa Chrystusa jako jedynego zbawiciela świata. Objawienie się Chrystusa Pawłowi pod Damaszkim otworzyło mu oczy (por. Dz 9, 9n) na nową i jedyną rzeczywistość zbawczą, będącą uwieńczeniem nauki Jezusa i obietnic Starego Testamentu, wypełnionych w Chrystusie. Paweł zaś został powołany przez Chrystusa do tego, aby otworzył oczy na Niego tak żydom, jak i poganom (por. Dz 26, 17n)²⁶.

Od wydarzenia pod Damaszkim życie Pawła — „życiem wiary w Chrystusa”

Aspekt osobistego wyznania wiary przedstawił Paweł w Liście do Galatów (Ga 2, 15—21), w następującym wywodzie:

My jesteśmy żydami z urodzenia, a nie pogrążonymi w grzechach poganami. A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa. My właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia. A jeżeli to, że szukamy usprawiedliwienia w Chrystusie, poczytuje się nam za grzech, to i Chrystusa należałoby uznać za sprawcę grzechu. A to jest niemożliwe. A przecież wykazuję, że sam przestępuję [Prawo], gdy na nowo stawiam to, co uprzednio zburzyłem. Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga. Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus umarł na darmo.

Wiarę potraktował Paweł jako żywe skierowanie się do Chrystusa, co spowodowało nowy i właściwy jego stosunek do Boga. Wcześniej wierzył

²⁵ H. LANGKAMMER: *Apostoł Paweł...*, s. 57—67.

²⁶ Ibidem, s. 221.

niewłaściwie, w praktyce trwał w niewierze (ἀπιστία — por. 1 Tm 1, 13) w Boga objawionego w Jego Synu — Jezusie Chrystusie. Wcześniej sądził, że człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wypełnianie prawa Mojżeszowego za pomocą uczynków. Teraz zaś jest przeświadczony, że człowiek osiąga usprawiedliwienie jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Dlatego Paweł uwierzył w Jezusa Chrystusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Jezusa Chrystusa, a nie przez wypełnianie prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia (por. Ga 2, 15–16). Zjednoczenie Pawła z Chrystusem jest owocem wiary w Syna Bożego i Jego dzieła zbawczego i jest szczególnym skutkiem miłości Syna Bożego, który — jak pisze Paweł — „umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20)²⁷.

Stwierdzenie Pawła: „Teraz już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20) jest wyrazem najintensywniejszego zjednoczenia z Chrystusem. Bo chociaż Paweł nadal żył „w ciele”, to jednak od Damaszku obecne jego życie było życiem wiary w Syna Bożego (por. Ga 2, 20). Wydarzenie damasceńskie było więc kulminacją przeżyć mistycznych Pawła.

Zakończenie

Przeżycia mistyczne są trudne do wyrażenia. Paweł, aby opisać swoje doświadczenia mistyczne związane ze spotkaniem Chrystusa pod Damaszkiem, ucieka się do różnych metafor i zaskakujących form lingwistycznych. Chrystus zmartwychwstały objawił mu się jako „światło i głos z nieba”, co powtarza się w trzech relacjach wydarzenia damasceńskiego w księdze Dziejów Apostolskich. Było to oglądanie i usłyszenie Chrystusa, który ukazał się Pawłowi i przemówił do niego. Paweł poznał „oścień”, który już mu stale dokuczał, aby ciągle pamiętał o swoich słabościach. Pod Damaszkiem uznał siebie za „poroniony płód” ożywiony w spotkaniu z Jezusem. Paweł jako „pierwszy z grzeszników” doznał Bożego miłosierdzia. Dlatego dotychczasowe życie religijne, traktowane jako wartościowe, po wydarzeniu damasceńskim uznał za bezwartościowe. Posłużył się bardzo drastycznymi wyrażeniami: wyrzucił na śmietnik to, co przynosiło stratę, pozbył się łąna i cuchnących odpadków. Dotychczasowy zysk uznał za stratę. Dotychczasowe życie religijne nazwał niewiarą. Prawdziwym zyskiem i jedyną wartością dla Pawła stało się odtąd życie wiary w Jezusa Chrystusa. Paweł

²⁷ J. KOZYRA: *Paweł z Tarsu — niewierzący i wierzący...*, s. 363; H. LANGKAMMER: *Apostoł Paweł i jego dzieło*. Opole 2001, s. 275.

poznał nową drogę usprawiedliwienia: nie przez wypełnianie uczynków prawa Mojżeszowego, ale tylko dzięki wierze w Jezusa Chrystusa. Wydarzenie damasceńskie wyraził przez wyjątkową metaforę sportową: „zostałem pochwycony przez Chrystusa jak w zapasach”. Chwyt Chrystusa — zwycięskiego zapaśnika był dla Pawła bardzo korzystny. Bóg objawił mu pod Damaszkim swojego Syna i dlatego jego życie odtąd stało się życiem wiary w Chrystusa. Odtąd żył w nim Chrystus. Paweł czynił też wszystko, aby znaleźć się w Nim.

Ogrom bogactwa różnorodnych form lingwistycznych związanych z wydarzeniem damasceńskim ukazuje wielkość przeżyć mistycznych, jakich doznał Paweł. To bowiem, co jest wprost niewyraźne ludzkim językiem, musi być określone wyjątkowymi formami lingwistycznymi, i taki jest język mistyki.

Bibliografia

- AUERBACH M., GOLIAS M.: *Gramatyka grecka*. Warszawa 1962.
- CZERSKI J.: *Pierwszy List do Koryntian*. Wrocław 2009.
- FLIS J.: *List do Filipian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Częstochowa 2011 (NKBNT).
- HOLLANDER W., HOUT G.E. VAN DER: *The Apostle Paul Calling Himself an Abortion. 1 Cor 15,8 within the Context of 1 Cor 15,8–10*. „Novum Testamentum” 1996, nr 3.
- JANKOWSKI A.: *List do Filipian*. W: IDEM: *Listy Więzienne św. Pawła. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Poznań 1962 (PSNT).
- JONES P.R.: *1 Cor 15,8: Paul the Last Apostle*. „Tyndale Bulletin” 1985.
- JUREWICZ O.: *Słownik grecko-polski, A-K*. T. 1. Warszawa 2000.
- KOZYRA J.: *Paweł z Tarsu — niewierzący i wierzący*. „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Bibliotów Polskich” 2014, nr 11.
- KNOCH O.: *1 und 2 Timotheus brief, Titusbrief*. Würzburg 1988.
- LANGKAMMER H.: *Apostoł Paweł. Od nawrócenia aż po Rzym*. Lublin 2002.
- LANGKAMMER H.: *Apostoł Paweł i jego dzieło*. Opole 2001.
- LOHSE E.: *Das apostolische Vermächtnis — Zum paulinischen Charakter der Pastoralbriefe: Studien zum Text und zur Ethik des Neuen Testaments*. In: Fs H. Greeven. Hrsg. W. SCHRAGE. Berlin 1986.
- MUNCK J.: *Paulus tanquam abortivus, 1 Cor 15,8*. In: *New Testament Essays, Fs T.W. Manson*. Ed. A.J.B. HIGGINS. Manchester 1959.
- OBERLINNER L.: *Erster Timotheusbrief*. Freiburg in Br. 2002 (HThKNT).
- ROSIK M.: *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*. Częstochowa 2009 (NKBNT).
- SCHAEFFER M.: *Paulus Fehlgeburt oder unfernünftiges Kind? „Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde des Urchristentums”* 1994, nr 85.
- SCHNEIDER G.: *Apostelgeschichte, Zweiter Teil (9,1–28,31)*. Freiburg in Br. 2002 (HThKNT).
- Słownik języka polskiego*. Red. W. DOROSZEWSKI. <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/o%C5%9Bcie-%C5%84> [dostęp: 20.12.2014].